

— WARUNKI —
PRENUMERATY

Miesięcznie . 2.50
Kwartalnie . 7.50
z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domu w Białymstoku.

BIAŁOSTOCKI GŁOS CODZIENNY

CENY OGŁOSZEŃ
za wiersz milimetrowej wysokości, szerokości szpalty redakcyjnej 50 groszy, drobne za wyraz 15 groszy
Komunikaty instytucji prywatnych lub społecznych w kronice płatne.

Demokratyczne pismo informacyjne.

Konstytucja i pełnomocnictwa

Sejm odbył trzecie czytanie

Zatarg z wicemarszałkiem Dębskim

Izba sejmowa zakończyła w dniu 22 b. m. batalję nad ustawami o zmianie Konstytucji i pełnomocnictwach dla rządu. Obie ustawy przyjęto w 3 czytaniu, przyczem przy głosowaniu nad ustawą o zmianie Konstytucji — Izba przywróciła ustęp pierwszy ogłoszonego artykułu 11, który dotyczy prawa dekretowania Prezydenta, a który w 2 czytaniu skreślono.

Ustęp ten — za którym wypowiedziała się kwalifikowana większość (250 głosów contra 94) brzmi obecnie następująco:

„Prezydent Rzplitej ma prawo w czasie, gdy sejm i senat są rozwiązane, aż do chwili ponownego zebrania się sejmu (art. 25) wydawać w razie nagłej konieczności państwowej rozporządzenia z mocą ustawy w zakresie ustawodawstwa państwowego”.
Jak wiadomo, rząd wypowiedział się

stanowczo za przywróceniem tego ustępu.

Drugim charakterystycznym momentem była niespodzianka, jaką Stronictwo Chłopskie sprawiło masom robotniczym. Oto w 2 czytaniu ustawy o pełnomocnictwach Sejm wyłączył z pod rozporządzeń obowiązujące ustawodawstwo robotnicze. Za tem słusznym wyłączeniem opowiedziało się wówczas i Stronictwo Chłopskie. Niestety, przy 3 czytaniu, część tego ugrupowania chłopskiego załamano się

pod wpływem demagogicznej i nierozumnej agitacji swych pół-inteligentnych promotorów i wespół z prawicą oraz Piastem włączyła do pełnomocnictw ustawodawstwo robotnicze 165 głosami przeciw 156.

Wynik głosowania wywołał zrozumiałe

oburzenie na ławach stronictw robotniczych.

Nadmienić wypada, że Str. Chł. to wierny sojusznik P. P. S-u, z którą razem robiło rewolucję majową i... blok wyborczy.

W głosowaniu nad rewizją Konstytucji załatwiono szereg poprawek, poczem całą ustawę przyjęto w 3 czytaniu 246 głosami przeciw 95.

Za ustawą głosowały kluby: Z. L. N., Ch. N., Ch. D., Piast, N. P. R., Kat. - Lud., Stronictwo Chłopskie, Klub Pracy i Wyzwolenie

Następnie Izba przystąpiła do głosowania nad ustawą o pełnomocnictwach.

Przyjęto kilka ważnych poprawek, m. in. — poza już wymienioną powyżej poprawką o włączeniu ustawodawstwa robotniczego —

włączono do zakresu pełnomocnictw świadczenia społeczne, wyłączono z nich ustawy językowe i szkolne, oraz prawo małżeńskie.

Przy głosowaniu nad całością ustawy, zgłoszono ze strony P. P. S. wniosek o imienne głosowanie. Urzędujący wicemarszałek Dębski stwierdził, iż wniosek ten niema dostatecznego poparcia i zarządził głosowanie zwykłe, co powitane zostało na lewicy hałasem.

Wśród panującego hałasu Izba przyjęła w 3 czytaniu całą ustawę o pełnomocnictwach.

Wicemarszałek zarządził następnie głosowanie nad wniesionymi rezolucjami, jednakże wrzawa i bicie w pulpity na ławach P. P. S. i mniejszości uniemożliwiły obrady. Padają w stronę wicemarszałka okrzyki: To jest skandal! Oszustwo! Głosowanie nieważne!

Wreszcie wicemarszałek przerywa posiedzenie i zwołuje konwent seniorów.

Po półgodzinnej przerwie wznowiono obrady, przyczem wicemarszałek oświadczył, że powodem zajścia było nieporozumienie przy zgłaszaniu poparcia dla wniosku o głosowanie imienne.

Przyjęto następnie rezolucję p. Wrony (Wyzwol.) o umorzenie kar i nawiązek z tytułu przekroczeń serwitutowych i umorzenie kar administracyjnych.

Następne posiedzenie w piątek 30 b. m. Na porządku m. in.: ewentualne poprawki Senatu do Konstytucji i pełnomocnictw, sprawozdanie komisji konstytucyjnej o wnioskach o rozwiązanie Sejmu, oraz votum nieufności dla wicemarszałka Dębskiego

Poincare tworzy rząd

Sytuacja ciągle niepewna
Wzburzenie w społeczeństwie wzrasta

PARYŻ, 22.7 (AW). Z upoważnienia prezydenta republiki Poincare konferował dziś z około 50 parlamentarzystami, zacytujac od prezydenta senatu de Selves i Herriota. Poincare ma zamiar zaoferować teki Briandowi, Barthou, Painlevemu, Sarraut, Tardieu, Bokanowskiemu i Franklin Bouillonowi. Skład nowego gabinetu będzie znacznie szczuplejszy, niż poprzednio. Ze względów oszczędnościowych

skasowane będą stanowiska podsekretarzy stanu.

Poincare sjejuje prócz prezydentury

tekę ministra finansów. Usiłuje on nakłonić Sarrauta do objęcia prezydentury, przypuszczając, iż w ten sposób uda mu się łatwiej doprowadzić do zgody w parlamencie. W rozmowach z Poincarem radykalni socjaliści nie taili swej niechęci przeciw niemu. Podobno również przedstawiciele niektórych grup umiarkowanych wyrażali się z dużą rezerwą.

Demonstracje uliczne

Związek b. kombatantów i inwalidów wojennych uchwalił rezolucję,

wzywającą prezydenta republiki do rozwiązania Izby Deputowanych

i do rozpisania nowych wyborów. Wobec hałaśliwych scen i demonstracji, które trwały przez całą noc przed gmachem Izby Deputowanych,

policeja była wprost bezsilna. Ponawiały się również demonstracje przeciw cudzoziemcom

tak, że wielu angiłków i amerykanów opuściło szybko Paryż. Zdenerwowanie tłumu wzrasta nadal.

Próby porozumienia

PARYŻ, 22.7 (AW). 230 posłów z lewicy kartelowej zgłosiło się do prezydenta republiki z memorjałem, w którym domagają się stworzenia rządu czynu na podstawie jedności narodowej.

Jeśli rząd taki będzie działał energicznie w ramach

Konstytucji, to podpisani posłowie udzielą mu swego poparcia bez względu na przynależność polityczną członków gabinetu.

Niebywała afera szpiegowska

Zatacza coraz szersze kręgi

Szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy

Afera szpiegowska, o której już od kilku dni krążyły pogłoski,

zatacza coraz szersze kręgi.

Do likwidacji jej przystąpiono przedewszystkiem w Małopolsce.

W Przemyślu aresztowano ogółem 50 osób w kołach tak polskich, jak i rusińskich, które były zamieszane w tę sprawę. W toku pierwszych dochodzeń stwierdzono, iż do Przemyśla przybywali osobiście oficerowie niemieccy,

celem utrzymywania bezpośredniego kontaktu z organizacją. We Lwowie i Stanisławowie aresztowano również około 50 osób wyłącznie z pośród rusinów. Tutaj natrafiono na dowody, iż wywiad uprawiano nie tylko dla Berlina, lecz i dla Sowiełów.

Znaleziono też pisma stwierdzające, iż

także na terenie D. O. K. Poznań

było uprawiane szpiegostwo przez studujących tamże akademików rusińskich. Najlichniesze jednak aresztowania nastąpiły w samym Krakowie, gdzie materiał dla organizacji czerpano z pośród ideowego elementu, znajdującego się wśród 400 akademików rusinów, studujących na uniwersytecie Jagielloń

skm. Śledztwo w Krakowie prowadzi podprokurator Sądu Administracyjnego Huebe, nadkomisarz Wronski i komisarz Olearczyk. W stosunku do osób wojskowych wszczął dochodzenia również prokurator sądu wojskowego.

Także w Warszawie przeprowadzono ubiegłej nocy

liczne rewizje i aresztowania wśród podejrzanych Ukraińców.

Okazuje się, że w Warszawie istniała filja krakowskiej centrali, i uprawiała szpiegostwo

na szeroką skalę, i to na gruncie ściśle wojskowym.

Likwidacją organizacji warszawskiej zajmują się kom. St. Heller i kom. Suchenek, przy pomocy żandarmerji wojskowej.

Zaznaczamy, że władze warszawskie

odmawiają wszelkich wyjaśnień.

zarówno ze względu na nazwiska aresztowanych,

jaki na trwające w dalszym ciągu aresztowania, które w Warszawie nazwać można masowymi i bardzo ważnymi, z uwagi na mocno

obciążający materiał, którego dostarczyły władzom.

Obrady Komisji Konstytucyjnej

Czy Sejm się rozwiąże?

Komisja rozpatrywała w dn. 22 b. m. wniosek klubów P. P. S., Wyzwolenia i Str. Chł. o natychmiastowe rozwiązanie Sejmu z tem, że nowe wybory miałyby się odbyć w październiku. Referent pos. Niedziałkowski (P. P. S.) wskazał na

konieczność rozwiązania Sejmu w imię utrzymania parlamentarizmu. Pos. Niedziałkowski uważa, że

zmiana ordynacji wyborczej proponowana przez prawicę nie wpłynie na zmniejszenie kryzysu.

Pos. Petrycki (ZLN) stawia wniosek: „Sejm postanawia za-

łatwić wnioski poselskie w sprawie rozwiązania Sejmu po rozstrzygnięciu kwestji zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu”. W dyskusji zabierali głos za rozwiązaniem Sejmu m. in.: p. Popiel (NPR), Waleron (Str. Chł.), Bagiński (Wyzw.) i Czapiński (PPS).

Przeciw przemawiali pos.: Kiernik (Piast), Zwierzyński (ZLN) i Sosiński (ChD).

W głosowaniu przyjęto wniosek pos. Petryckiego 17 przeciw 13. Pos. Niedziałkowski złożył referat, który objął p. Petrycki. Referentem wniosku mniejszości został wybrany pos. Czapiński.

Strajk górników trwa

Rząd przedłuży zarządzenia oszczędnościowe

LONDYN, 22.7. PAT. W razie bezwzoruwego porządku, panującego w państwie, przedłużenie tych zarządzeń będzie zbyteczne, jednak nie na 2 lub 3 dni, t. j. dla utrzymania pewnych ograniczeń, jak pewnych zarządzeń w związku z tym, że w sprawie spóźnienia węgla oraz nem wyjątkowym. Zarządzenia te w związku z używaniem reklam świetlomyśl ustawy, wymagają wydłużenia, która wymaga nowej uchwały izb. co miesiąc. Spodziewano, że

Stan zdrowia gen. Sosnkowskiego

POZNAŃ, (AW) 22.7. Gen. Dywizji Sosnkowski opuścił dziś klinikę d-ra Jurasza i udał się na dłuższą rekonwalescencję do swojego majątku.

Anglja reformuje Izbę lordów

LONDYN, 22.7. PAT. Premier Baldwin oświadczył dziś w Izbie Gmin, że jeszcze podczas obecnej kadencji izby rząd przedłoży wnioski co do zreformowania Izby Lordów.

Złoty i Dolar

Dnia 22-go lipca.
Bank Polski płacił za dolara 9.00 zł. W obrotach międzybankowych — żądano 9.04 zł.

Za oknami słycać wiwaty!

Gdy po Briandzie „centrowym” przeszedł i niedługo upadł Briand „pół kroku na lewo” — p. Herriot, prezydent Izby Deputowanych, przyjaciel socjalisty, Bluma, odpowiedzialny za upadek gabinetu Briand — Caillaux, utworzył rząd swego imienia, rząd lewicowo-radykalny. Giełda pokazała nowemu premierowi formułę swego wotum nieufności: było to katastrofalne notowanie funta szterlingów — 242 franki francuskie....

B. mer Lionu wzdrzynał się... Ale mimo to poszedł do parlamentu i według starych zasad zapisał do postów o zaufaniu. Nim zapadł śmiertelny dla gabinetu werdykt deputowanych — 290 głosów przeciw rządowi i tylko 237 za rządem — gabinet już był obalony. Upadł, nim zdolał parlamentarnie załatwić...

Po raz bowiem pierwszy od długich lat policja musiała bronić gmachu parlamentu od naciśku tłumów... W czasie, gdy p. Herriot wygłaszał w Izbie swoje przemówienie, tłum francuzów pod oknami gmachu obwoływał i entuzjastycznie oklaskiwał nazwisko p. Poincaré'go i... gen. Weyganda. Obywatele żądali rządu jedności narodowej, rządu „ocalenia narodowego” i — domagali się rozwiązania parlamentu.

P. Herriot przegrał. Czyniąc ostatnią próbę ratowania ustroju parlamentarnego, Prezydent Republiki powierzył misję tworzenia rządu kandydatowi tłumów, p. Poincaré'emu. Funct sterling na giełdzie cofnął się na wieść o tym o 20 punktów...

Spróbujmy zestawić: w Rosji Sowieckiej parlamentaryzm runął wraz z Konstytuanta 1917 roku. Mussolini zgniółł go we Włoszech. Polski Sejm dogorywa, a obecnie rozpoczęła się agonja parlamentu we Francji. Poza tem — dyktatury Grecji i Hiszpanji ograniczyły rolę parlamentów do zera, zaś w Belgii kryzys finansowy pchnął nawet socjalistów tamtejszych na drogę uchwalenia pełnomocnictw dla... króla.

Poza Anglią i Niemcami — parlamentaryzm jest w stadium ciężkiego i przewlekłego kryzysu. Trzy-czwarte kontynentu Europy odrzuciło go lub tak dalece zdeformowało, iż niewiele z tradycyjnych zasad tego ustroju ocalało.

To są fakty! Fakty, na które oczu zamykać nie powinni prze-

de wszystkim zwolennicy ustroju parlamentarnego, zwolennicy demokracji parlamentarnej. Fakty, na które zwracaliśmy tutaj niejednokrotnie już uwagę, i które powinny natchnąć polityków naszych zapalem do pracy reformatorskiej, rekonstrukcyjnej.

Zniechęcenia, jakie niewątpliwie ogarnia masy społeczne w stosunku do parlamentaryzmu, ma swoje praktyczne uzasadnienie w niesłychanych trudnościach przeżywanych przez świat doby powojennej. Wprowadzenie wykołajonego w r. 1914 świata na tory zdrowego rozwoju i postępu niewątpliwie przedstawia olbrzymie trudności; aż do dziś uginamy się pod brzemieniem klęsk i rozgromu światowej zawieruchy. Naruszone zostały stosunki ekonomiczne, polityczne, narodowościowe, społeczne i t. d.

Ale też trudno zaprzeczyć, że właśnie demokracja współczesna, która nie potrafiła uchronić świata od wielkiego wykołajenia wojennego, nie potrafi także obecnie uregulować zanurzonych stosunków. Bezradnie staje wobec tragicznego splotu zadań i pasuje; po Briandzie z Peretem—Brianda z Callaux. W Polsce zaś: po zaparlamentarnym Grabieckim — koalicyjnym Skrzyńskiego ewent. odwrotna...

Udręczona myśl społeczna, drogą zwykłej reakcji myślowej przetrzuca się wówczas od wielkości do — jednoci. W tych warunkach przychodzą do głosu: Mussolini, Primo de Rivera, Piłsudski... We Francji tłum wiwatuje na cześć gen. Weyganda...

Gdy zanika ufność w siły i zdolność twórczą ciał wieloosobowych, opinia klęka u stóp jednostek. „Rządź i panuj” woła udręczona ludność biedujących krajów. Powstają psychologiczne warunki dyktatury...

Demokracjo, opamiętaj się! Dość płochego szaleństwa i igraszek ze sprawami publicznymi. Dość kultu niekompetencji, podnoszonej do godności cnoty obywatelskiej. Trzeba sobie postawić trzeźwe i jasne pytanie, co dziś odstręcza masy społeczne od parlamentaryzmu, i na to pytanie trzeba dać gruntowną, wszechstronną odpowiedź. Czas bowiem nagił i może wyprzedzić wypadkami spokojną refleksję wtajemniczonych...

Kto wie, co zapowiadały wiwaty paryżan, rzucone na cześć gen. Weyganda...

Niemcy drżą przed rządem Poincarego

Prasa niemiecka przyjęła wiadomość o tworzeniu gabinetu przez Poincarego z wyraźnym zaniepokojeniem. Nacjonalistyczne dzienniki nie kryją swego niezadowolnienia, iż ster rządu obejmuje twórca okupacji Zagłębia Nadreńskiego.

Natomiast prasa demokratyczna obawy swe ukrywa pod osło-

wą nadziei, że Briand na swem dotychczasowym stanowisku ministra spraw zagranicznych będzie ręką ręką, iż stosunki francusko - niemieckie nie ulegną zmianie.

Być może, iż stosunki te się nie polepszą. W każdym razie jednak nie ulegną pogorszeniu, zaś Poincare niewątpliwie będzie siedł po linii Locarna.

Polska polityka zagraniczna

Expose min. Zaleskiego

Podajemy w streszczeniu prze-mówienie p. min. Zaleskiego, wygłoszone na posiedzeniu Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych w dniu 21 b. m.:

Pogłoski o rzekomej zmianie naszej linii politycznej w kierunku jakiegokolwiek zmaczenia, czy spacenja jej cech pokojowych rozwijane były przez niektóre organy naszej prasy. Prasa napewno nie działała chyba świadomie na szkodę państwa, a zatem wprowadzona została w błąd wbrew oczywistości, wbrew naszym interesom i intencjom. Europa powojenna przechodzi głęboki kryzys materialny i moralny. Potrzebuje ona pokoju i to nie tylko pokoju faktycznego, ale pokoju w zamierzeniach i przewidywaniach, a więc nastroju, któryby pogyłał na nawiązanie rozrywanych przez wojnę międzynarodowych nici na wznowienie przerwanego przez wojnę normalnego obrotu towarów.

Polska rekonstrukcją swoją prowadzić musi nie tylko po wojnach ostatniego dziesięciolecia, ale po wiekowej niewoli i rozdarciu. Musimy wszelkich dokładać wysiłków dla utrzymania pokoju. Pragnę podkreślić to z całą stanowczością. Polska nie ma o co wojen prowadzić. Nie chcemy ani piędy cudzej ziemi, tak jak nie oddamy ani jednej piędy naszej.

Dla podkreślenia naszej pokojowości p. Minister Spraw Wojskowych w porozumieniu ze mną skierował w najkrótszym czasie ukasować instytucję attaches wojskowych przy większości na-szych poselstw zagranicą.

Polityka polska wobec Ligi Narodów kieruje się interesem państwowym, idącym po linii rozwoju Ligi Narodów, której działalność w zakresie kollaboracji międzynarodowej przyniosła już tak doniosłe rezultaty. Z niepokojem Polska obserwuje możliwości poważnego kryzysu, zagrażającego Lidze Narodów w związku z zapowiedzianym wystąpieniem Brazylii i Hiszpanii... Mamy niezłomne przekonanie, że w myśl interesów ogólnych, będą znalezione takie rozwiązania, które zapewnią Lidze trwałą współpracę państw.

Geograficzne położenie Polski, obszar zajmowany przez nią oraz ilość ludności, jak i znaczenie w całokształcie ekonomicznych stosunków europejskich, wyznaczają Polsce doniosłą rolę w polityce światowej. Jedynie zapewnienie Polsce stałej współpracy w Radzie Ligi pozwoli Lidze odegrać należycie jej dziejową rolę.

To też nasze sojusze są wyrazem niezłomnie pokojowej polityki polskiej. Takim przede-wszystkiem jest nasz sojusz z Francją. Sojusz ten, nie wymierzony zasadniczo przeciw nikomu, jest jedynie instrumentem bezpieczeństwa i pokoju i jako taki jest i pozostanie otoczony szczególną opieką rządu.

Konstatuję z żywym zadowoleniem, że współdziałanie polsko - włoskie rozwija się pomyślnie, zarówno na terenie politycznym, jak i na polu gospodarczym. Rząd polski dążyć będzie do dalszego pomyślnego rozwinięcia tych stosunków.

Na terenie międzynarodowym spotykamy się częstokroć z życliwym zainteresowaniem rządu angielskiego. Na dobrych z nim stosunkach zależy nam bardzo. Rząd polski dołoży wszelkich starań, by się przy-

czynić do utrwalenia i pogłębienia tych korzystnych wzajemnych nastrojów.

Od czasu, gdy w orędziu swego prezydenta Stany Zjednoczone Ameryki Północnej wypowiedziały się w decydujący sposób na rzecz Polski niepodległej i niepodzielnej, polityka tego państwa jest nacechowana szczerą dla nas życzliwością.

Zaproszenie przez rząd polski misji prof. Kemmerera, której prace już rozpoczęto w Warszawie, stanie się cennym przyczynkiem naszego programu sanacyjnego.

W dziedzinie naszych, zawsze szczerze przyjaznych stosunków z Japonią stwierdzono ostatnio tendencję do ożywienia się wymiany gospodarczej.

Splot interesów, łączących Polskę z Niemcami, wymaga zarówno dla dobra obu państw, jak i dla sytuacji międzynarodowej, aby między tymi krajami istniała trwała pokojowa współpraca.

Na tej drodze ważnym etapem jest uregulowanie stosunków gospodarczych między Polską a Niemcami.

W opinii polskiej wywołał zaniepokojenie podpisany w Berlinie 24 kwietnia 1926 roku układ niemiecko-sowiecki. Miarodajne zapewnienia odnośnie do tego traktatu wskazują, iż ma on charakter czysto pokojowy i w niczem nie narusza zobowiązań, które przyjmują Niemcy, wstępując do Ligi Narodów.

Jeżeli chodzi o stosunki nasze ze Związkiem Socjalistycznym Republik Rad, to stwierdzić należy z zadowoleniem, że oba sąsiadujące ze sobą państwa, których ustroje pod względem społecznym, gospodarczym i politycznym, różnią się tak zasadniczo, potrafiły rozwinąć między sobą stosunki poprawne.

W dziedzinie rozwoju stosunków gospodarczych należy zanotować szereg poczyniń, które oba państwa gospodarczo ku sobie zbliżają.

Ze specjalną troskliwością dbać będziemy o rozwój stosunków gospodarczych z Państwami Bałtyckimi. Dążyć też będziemy do rozstrzygnięcia kwestyj, pozostających dotychczas w zawieszaniu, zwłaszcza w stosunkach z Łotwą.

Ziśródł wszystkich naszych sąsiadów, stosunków nie posiadamy jedynie z Litwą.

W marcu roku bieżącego zawarliśmy traktat gwarancyjny z Rumunją, odnawiający stosunki sojusznicze, łączące nas z tem państwem. Dotychczasowe dobre stosunki z naszym południowym sojusznikiem uwydatnią się mam nadzieję, wyraźnie przez zapowiedziane przez rząd rumuński słuszne odszkodowanie obywateli polskich, dotkniętych wywłaszczeniem w Rumunji.

Stosunki te, napozór rozmaite, połączone są wspólnymi cechami naszej polityki zagranicznej, które chciałbym specjalnie podkreślić.

Pierwszą i może najważniejszą z nich jest pokojowość, o któ-

rej mówiłem już na wstępie. Drugą jest jej ciągłość. Ciągłość polityki zagranicznej w stosunkach międzynarodowych daje kontrahentom pewność, iż niezależnie od zmiany personalji rządowych, słowo raz dane przez autorytatywnego przedstawiciela państwa nie traci swego waloru. Owej ciągłości polityki zamierzam przestrzegać tak, jak trze-ciej zasadniczej cechy, a mianowicie: jej jednolitości.

Zdaję sobie dokładnie sprawę ze znaczenia, jakie posiada fakt, że poza granicami Polski żyje przeszło sześć milionów polaków i nie zapominam o tem, że należyta organizacja życia polaków na obczyźnie posiada ogromne znaczenie dla całego naszego życia gospodarczego, społecznego i politycznego.

Wobec wielkiego znaczenia problemu emigracyjnego, poświęcę baczną uwagę tym sprawom.

Obecnie pragnę zatrzymać uwagę na zagadnieniach gospodarczych.

Jednym z głównych dziś obowiązków Ministerstwa Spraw Zagranicznych jest czuwanie nad rozwojem naszego handlu zagranicznego. Praca idzie w tym kierunku, by zyskać dla eksportu naszych towarów nowe i korzystne rynki zbytu, a za razem stworzyć bezpośredni kontakt ze źródłami zakupów importowanych do Polski surowców, oraz niezbędnych wyrobów przemysłowych.

Z zagadnieniem sanacji gospodarczej wiąże się ściśle międzynarodowa polityka kredytowa. W tym względzie położenia naszego nie możemy obecnie uważać za nieporządkowane.

Kredyt zagraniczny, który może nam się okazać potrzebny, nie będzie czynnikiem, poprzedzającym proces naszej sanacji gospodarczej, lecz będzie świadomą konsekwencją tejże sanacji.

To, co powiedziałem, nie wy-czerpuje całokształtu zadań, które stoją przed naszym resortem zagranicznym. Praca tego urzędu polega w pierwszym rzędzie na stałej czujności, aby na żadnym polu nie zaniedbanem nie zostało. Wysiłek ten zrobiony zostaje przez nasz urząd zagraniczny w warunkach wyjątkowo trudnych wobec tego, iż państwo nasze nie posiada w opinii publicznej świata dostatecznego uznania dla spraw swoich i interesów, o których zapomniano podczas naszej niewoli.

Sperujemy przytem w służbie dyplomatycznej i konsularnej materjał młodym, nie mogącym z natury rzeczy mieć jeszcze ani należytego wyszkolenia, ani tradycji. Praca w tej dziedzinie, jak i w innych dziedzinach naszej państwowej rekonstrukcji, musi nosić charakter ciągłego, nieustannego wysiłku. W pracy tej chciałbym móżd liczyć na to, że bardziej świadoma część opinii zechce dopomagać nam rzeczowem zainteresowaniem się bronionymi przez nas sprawami.

Konferencja ministerjalna w sprawie reformy rolnej

Pp. Min. rolnictwa i dóbr państwowych oraz reform rolnych Raczyński i Staniewicz odbyli dnia 20 lipca r. b. konferencję w sprawie wypracowania rozporządzeń wykonawczych do ustawy o wykonaniu reformy rolnej, oraz uzgodnienia dążeń obu ministerjów co do szybkiego wprowadzenia w życie tej ustawy.

Szkolnictwo w powiecie Białostockim.

Jedną z najbardziej upośledzonych części kraju pod względem oświaty była wschodnia część kraju znajdująca się pod zaborem rosyjskim.

To też po odzyskaniu niepodległości, największą uwagę i najwięcej energii i czynu wymagała sprawa podniesienia oświaty, postawienia szkolnictwa na takim przynajmniej poziomie jak w województwach zachodnich.

Do pracy tej zabrano się z całą energią. Szkolnictwo w pow. Białostockim rozwija się coraz bardziej.

Całokształt rozwoju zobrazują nam następujące cyfry: mamy w pow. Białostockim szkół 174 o 370-ciu klasach w których uczy 362 nauczycieli.

W roku szkolnym 1926/27 powinno uczęszczać do szkół dzieci urodzone w r. 1913 — 1919. w Białymstoku 7977 dzieci w gm. Białystoczek 492

w gm. Choroszcz	931
w gm. Dojlidy	458
w gm. Czarna Wieś	369
w gm. Dolistów	1124
w gm. Goniądz	1165
w gm. Gródek	675
w gm. Juchnowiec	924
w gm. Kalinówka	1128
w gm. Krępno	1084
w gm. Knyszyn	442
w gm. Michałowo	513
w gm. Trzcianne	994
w gm. Zabłudów	1514
w gm. Zawyki	869
w gm. Starosielce	408
w gm. Supraśl	201
w gm. Wasilków	516

Ogółem powinno do szkół uczęszczać 21,784 dzieci.

Większą część zasługi w podniesieniu oświaty i szkolnictwa w tutejszym powiecie przypisać należy intensywnej i twórczej pracy Kuratorjum z p. p. Gąsiorowskim i Kryńskim na czele.

Do czego doprowadza nędza.

Ojciec sprzedaje noworodka za 50 złotych.

W pewnej ubogiej rodzinie na jednej z najuboższej dzielnicy Białegostoku, Piaski rodzi się dziecko. Przy porodzie umiera nieszczęsna matka, pozostawiając zrozpaczonego męża wraz z istotą, której przed chwilą dała życie...

Jedynym wyjściem dla niego, to oddanie dziecka bezdzielnemu małżeństwu, które ofiarowało mu 50 zł.

To jedna z wielu tragedji w życiu nieszczęśliwych, najbardziej upośledzonych, najbiedniejszych.

Rozwydrzony parobek usiłuje zniewolić 12-to letnie dziecko.

W dniu 16 b. m. we wsi Gruszpanka gm. Izabelin usiłował wciągnąć do stodoły parobek Kolasowski Emanuel 12-to letnią Elżbietę Rozwadowską w celu zniewolenia jej, co byłoby mu się udało, gdyby nie nadejście ciotki wymienionej dziewczynki Pelagji Łukaszewicz. Na

krzyk Łukaszewiczowej Kolasowski wypuścił dziewczynkę z rąk.

Według zeznań Elżbiety Rozwadowskiej, Kolasowski próbował namówić ją do tego czynu już przed tygodniem.

Kolasowskiego aresztowano.

Żądania robotników garbarskich.

Jak się dowiadujemy, pracownicy garbarzy w Białymstoku wysunęli żądanie 25% podwyżki płac, dając termin odpowiedzi

do 26 b. m.

W razie nieuwzględnienia żądania, prawdopodobnie wybuchnie strajk.

Ze Związku „Praca” Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

W dniu dzisiejszym o godz. 6-tej popoł. odbędzie się w lokalu Zw. „Praca” Z. Z. P. przy

ul. Rynek Kościuszki 1 zebranie sekcji czyściarzy.

Ze związku służby domowej.

W dniu 25 b. m. o godz. 7-ej pop. w lokalu Rynek-Kościuszki 1, odbędzie się ogólne zebranie

członków Chrześ. Zw. Służby Domowej w sprawach organizacyjnych.

Przepisy dorożkarskie.

Magistrat m. Białegostoku wydał szczegółowe przepisy dorożkarskie. Przepisy omawiają, że każdy starający się o przedsiębiorstwo dorożkarskie, powinien posiadać obywatelstwo pol-

skie, być pełnoletnim i niekaranym.

Pozatem przepisy ustanawiają wygląd dorożek, legitymacje dorożkarskie i t. p.

Przeгляд ogierów.

Dowiadujemy się, że w dniu 28 b. m. o godz. 10-tej rano na targowisku przy Zwierzyńcu odbędzie się przegląd wszystkich

ogierów znajdujących się na terenie miasta, w celu sprawdzenia ich potencji.

Za krwawą łuną pożarów.

W nocy z 19 na 20 b. m. we wsi Szynki gm. Kamienkowskiej spaliło się gospodarstwo z inwentarzem żywym i martwym.

Pożar wybuchł prawdopodobnie wskutek podpalenia. Policja czyni energiczne dochodzenia.

Nie potrafił go strawić.

Eksp. Urzędu Śledczego przytrzymała Galasa zamieszkałego we wsi Pomygacze za kradzież

wieprza na szkodę Gubanowa N. zam. w Białymstoku przy ul. Mazowieckiej 21.

Prenumeratorem naszych prosimy o łaskawe uregulowanie należności za miesiąc lipiec.

Wyjazd vice-wojewody p. Karasińskiego do Warszawy.

P. vicewojewoda Karasiński wyjechał w nocy 22 b. m. w sprawach służbowych do Warszawy.

Match futbolowy na boisku W. K. S. 42 p.p.

W niedzielę 25 b. m. odbędzie się na boisku W. K. S. 42 p. p. match pomiędzy klubami sportowymi B. O. S. O. i Spartą (polityczny klub sportowy.)

Piknik w Supraślu.

Staraniem żyd. szkoły rzemieślniczej urządzony został w dniu dzisiejszym w Supraślu piknik — z którego dochód przeznaczony jest na zasilenie funduszu tejże szkoły.

Otwarcie kuchni robotniczej na ul. Książęcej.

W niedzielę 25 b. m. zostanie otwarta przy ul. Książęcej żydowska kuchnia robotnicza.

Rejestrować się można codziennie od godz. 1-szej popołudniu.

Popelnienie samobójstwa przez powieszanie.

We wsi Bielewo gm. Indurskiej w dniu 19 b. m. powiesił się w stodole Czebatorowicza Jana, Czebatorowicz Stefan.

Ofiara kąpieli.

W dniu 15 b. m. we wsi Zgleczewo - Szlacheckie utonął podczas kąpieli w rzece Bugu 11-to letni Czesław Chojnowski.

Zwłoki wydobyłc.

Podziękowanie.

Za szybkie wykrycie kradzieży koni, popełnionej w dniu 11 b. m. na szkodę Michaliny Wasilewskiej we wsi Ogrodniki gm. Choroszcz pow. Białostockiego tą drogą składa serdeczne podziękowanie Post. Pol. Państw. w Supraślu, Gródku i Choroszcz, oraz komendantowi powiatowemu P. P. W. P. Sobocińskiemu

Michalina Wasilewska

CHŁOPCA

inteligentnego do posyłek, umiającego czytać i pisać, mającego skromne wymagania przyjmie się.

Zgłaszać się w Adm. „Biał. Głosu Codziennego” ul. Lipowa 14 (wejście od Kupieckiej).

Teatr i muzyka

Dziś dn. 24. VII.

Kino Apollo.

„Szatan oceanów”. Dramat salonowo - sensacyjny z Heleną Makowską.

Kino Modern:

Nowy program.

Kino Polonja:

„Piekielna jazda” sensacyjny dramat.

Nad program „Pali się” komedja w 2 aktach.

Och! ta logika...

We wczorajszym numerze zamieściliśmy sprostowanie sprostowanego sprostowania.

Dziś chociaż nie z obowiązku, lecz dla zapodania szerszemu ogółowi nielogiczności pewnych urzędów i manji sprostowań zamieszczamy następujące

sprostowanie.

Wydział Zdrowia Magistratu m. Białegostoku niniejszem wyjaśnia, że umieszczona w niektórych gazetach białostockich wzmianka o ukazaniu się cholery w Białymstoku jest mylną, po przewiezieniu bowiem chorego z objawami cholery do szpitala Zakaźnego w Zwierzyńcu.

W dniu 22 b. m. przeprowadzono dezynfekcję studzien w letnisku Zwierzyńcu u pp. Żukowskiego, Kuklicza i Głuchowskich.

Obecnie chory jest zdrow i w najbliższych dniach będzie wypisany ze szpitala.

Jakżeż to? Szanowny Urząd Zdrowia stwierdza sam, że przewieziono chorego z objawami cholery do szpitala,

a dziś żywi pretensję, za umieszczenie wzmianki, bądź co bądź z obowiązku dziennikarskiego.

Nikt nie jest duchem świętym żeby mógł przewidzieć, na co właściwie dany w tym wypadku zachorował, bo nieprzewidział nawet tego sam, p. dr. Fiedorowicz...

Przeprowadzenie dezynfekcji w studniach w Zwierzyńcu.

W dniu 22 b. m. przeprowadzono dezynfekcję studzien w letnisku Zwierzyńcu u pp. Żukowskiego, Kuklicza i Głuchowskich.

Obecnie chory jest zdrow i w najbliższych dniach będzie wypisany ze szpitala.

Robi się jednak porządek.

Starostwo Białostockie ukarało w zeszłym tygodniu na podstawie ustawy z dnia 7. X.

1921 r. — 23 osób za nieprzestrzeganie przepisów drogowych.

Podwyżka cen kart okrętowych do Ameryki.

Jak się dowiadujemy, cena karty okrętowej została podwyższona o 5 dolarów.

Jednakże wykupujący karty

przed 1-szym sierpnia otrzymać będą takowe po cenie dawniejszej t. j. po 100 dolarów.

Ze Związku Tytoniowców.

W dniu 20 b. m. o godz. 3-ej popołudniu w lokalu przy ul. Rynek Kościuszki 1 odbyło się ogólne zebranie Chrześ. Zw. Tytoniowców przy udziale 102 członków.

Na zebraniu tem wybrano nowy Zarząd w skład którego weszli: p. p. Mingoć jako prezes, Miller jako vice-prezes, p.

Bronecka—sekretarz, p. Jeziora skarbnik. Wybrano również 5-ciu delegatów z każdego działu fabryki tytoniowej. Wybrani zostali p. p. Janowicz, Mingoć, Woronecka, Ostasz i Kędzior.

Na zebraniu omawiane były sprawy bieżące oraz redukcji.

Adres Redakcji i Administracji:

Białystok ul. Lipowa № 14. (wejście od ulicy Kupieckiej).

Telefon II — 88.

Redaktor przyjmuje;

codziennie od godz. 1 — 2 i od godz. 4 — 6 wieczorem.